

Sygn. akt I ACa 805/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Andrzej Struzik (spr.) |
| Sędziowie: | SSA Wojciech Kościołek SSA Grzegorz Krężolek |
| Protokolant: | st. prot. sądowy Marta Matys |

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko W. T.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 14 marca 2013 r. sygn. akt VII GC 339/12

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 805/13

UZASADNIENIE

Stowarzyszenie (...) w pozwie skierowanym przeciwko W. T. domagało się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 2.346,30 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Dochodzona kwota stanowi wynagrodzenie autorskie z umowy licencyjnej na publiczne odtwarzanie utworów, przy czym 186,30 zł stanowi podatek VAT od wynagrodzenia należnego za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 2011 r.

Pozwany nie podjął obrony w sprawie i nie stawił się na rozprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 14 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.160 zł z odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym od kwoty 1.080 zł od dnia 16 stycznia 2010 r., od kwoty 270 zł od dnia 16 stycznia 2011 r. i od kwoty 810 zł od dnia 7 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 676,20 zł

tytułem kosztów procesu, oddalił powództwo w pozostałej części, to jest co do kwoty 186,30 zł, a wyrokowi w części zasądzonej świadczenie nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Uzasadniając powyższy wyrok sąd I instancji ustalił, co następuje:

W dniu 20.04.2010r. strony zawarły umowę licencyjną na publiczne odtwarzanie utworów w lokalu prowadzonym przez pozwanego - Restauracja (...) w K. przy ul. (...). W § 5 pkt 1 i 2 umowy wynagrodzenie roczne zostało ustalone na kwotę 1.080 zł., która nie obejmowała podatku od towarów i usług (VAT). Zgodnie z § 6 pkt 1 umowy wynagrodzenie było płatne do 15 stycznia każdego roku z góry. W § 11 strony zastrzegły, że zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Pismem z dnia 18.04.2011r. powód poinformował pozwanego, że w związku z nowelizacją ustawy o podatku od towarów i usług, która weszła w życie 1.04.2011r. wynagrodzenie autorskie wynikające z umów zawartych z (...) podlega opodatkowaniu podatkiem VAT według stawki 23 % i że od dnia 1.04.2011r. będzie doliczał ten podatek do kwoty wynagrodzenia. W dniu 22.11.2011r. powód obciążył pozwanego fakturą VAT na kwotę 996,30 zł., obejmującą kwotę podatku VAT w wysokości 186,30 zł., tytułem wynagrodzenia za okres od 1.04.2011r. do 31.12.2011r. Pozwany nie zapłacił wynagrodzenia tytułem publicznego odtwarzania utworów w lokalu za okres od 1.01.2010r. do 31.12.2010r. w kwocie 1.080 zł. oraz od 1.01.2011r. do 31.03.2011r. w kwocie 270 zł. Pismem z dnia 7.05.2012. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

W swych rozważaniach dotyczących orzeczenia w części oddalającego powództwo sąd I instancji wskazał, że orzeczenie to dotyczy kwoty 186,30 zł. stanowiącej 23 % podatek VAT od kwoty 810 zł. tj. wynagrodzenia za okres od 1 kwietnia do 31 grudnia 2011r. Zgodnie z § 5 pkt 1 i 2 umowy pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda z tytułu publicznego odtwarzania utworów w lokalu kwoty 1.080 zł. rocznie. Wynagrodzenie to o czym stanowiła umowa nie obejmowało podatku od towarów i usług. Fakt zmiany przepisów tj. ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług skutkujący opodatkowaniem od dnia 1 kwietnia 2011 r. wynagrodzenia autorskiego objętego umowami zawartymi przez powoda podatkiem VAT w stawce 23 %, nie oznacza automatycznie obciążenia tym podatkiem pozwanego. Podatek VAT jest elementem cenotwórczym, co oznacza, że sprzedawca towarów czy usług kalkulując cenę ma prawo do wliczenia do niej podatku VAT. O tym, czy podatek wchodzi w skład ceny, a w tym przypadku wynagrodzenia, decyduje każdorazowo treść umowy łączącej strony, która określa prawa i obowiązki stron. Zawarta przez strony umowa określała wynagrodzenie na kwotę 1.080 zł rocznie. W takiej też wysokości wynagrodzenie pozwany był obowiązany płacić na rzecz powoda. Fakt, że począwszy od dnia 1 kwietnia 2011r. wynagrodzenie autorskie zostało opodatkowane podatkiem VAT w wysokości 23 % nie oznacza, że powód mógł jednostronnie obciążyć tym podatkiem pozwanego, doliczając go do wynagrodzenia w kwocie 1.080 zł. Samo poinformowanie pozwanego przez powoda w piśmie z dnia 18 kwietnia 2011 r. o doliczaniu począwszy od 1 kwietnia 2011 r. do wynagrodzenia podatku VAT tego nie zmienia, z uwagi na treść § 11 umowy stanowiącego, że zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. Doliczenie do wynagrodzenia w kwocie 1.080 zł podatku VAT w kwocie 186,30 zł. oznacza zmianę wynagrodzenia przez jego podwyższenie, a zatem zmianę umowy wymagającą dla jej ważności zachowania przez strony formy pisemnej. Powód nie wykazał aby strony w formie pisemnej zmieniły treść umowy w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia ustalonego w § 5, upoważniającej go do żądania od pozwanego począwszy od kwietnia 2011 r. do grudnia 2011r. wynagrodzenie w kwocie 996,30 zł.

Wyrok powyższy w części oddalającej powództwo został zaskarżony przez stronę powodową, która domagała się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W apelacji zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług oraz art. 56 i art. 65 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w wyniku czego sąd I instancji nie uwzględnił, że począwszy od dnia 1 kwietnia 2011 r. działalność powoda, jako organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi została objęta podatkiem od towarów i usług, który to podatek jest elementem cenotwórczym, zatem na mocy art. 8 ust. 2a ustawy o podatku od towarów i usług powinien zostać doliczony do kwoty wynagrodzenia autorskiego. Skarżący zarzucił też naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zapisu zawartego w § 5 ust. 2 umowy licencyjnej łączącej strony i przyjęcie, że mimo iż strony w umowie określiły, że wynagrodzenie autorskie nie obejmuje

podatku od towarów i usług (jest wynagrodzeniem netto), powód nie był uprawniony do doliczenia podatku VAT do wynagrodzenia autorskiego od czasu, gdy obowiązek taki został nałożony na powoda przez ustawodawcę.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji są poprawne, znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą swego rozstrzygnięcia.

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący w istocie nie kwestionuje oceny żadnego z dowodów przeprowadzonych przez sąd I instancji, jak też ustaleń dotyczących literalnego brzmienia pisemnej umowy zawartej przez strony, a usiłuje tylko wykazać, że z brzmienia postanowienia zawartego w § 5 ust. 2 umowy licencyjnej wynikają skutki wprost tam nie wskazane, a w szczególności że zapis ten prowadzi do automatycznego podwyższenia umówionego wynagrodzenia o podatek VAT od chwili zmiany przepisów w tym przedmiocie. Brzmienie umowy do takiego wniosku nie może doprowadzić. Sam fakt, że w umowie tej wskazano, iż wynagrodzenie autorskie nie obejmuje podatku od towarów i usług, nie dowodzi zgodnej woli stron, że w wypadku zmiany przepisów podatkowych i obciążenia tym podatkiem wynagrodzeń autorskich pobieranych przez organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi umówione wynagrodzenie wzrośnie o kwotę podatku VAT. Zapis ten odzwierciedla tylko stan prawny obowiązujący w chwili zawarcia umowy, kiedy to umówione świadczenie pozwanego takiemu opodatkowaniu nie podlegało. Tego rodzaju treść może mieć charakter wyłącznie informacyjny, co w przypadku podmiotu będącego podatnikiem VAT ma istotne znaczenie. Pozwany jest przedsiębiorcą, a w konsekwencji jest wysoce prawdopodobne, że jest podatnikiem VAT. Zasady rozliczania tego podatku w sposób oczywisty mogą czynić istotną dla niego informację, czy w cenie za usługę zawarty jest podatek VAT. W konsekwencji, na podstawie sformułowania zawartego w § 5 ust. 2 umowy nie sposób formułować żadnych wniosków co do zgodnej woli stron, na kim będzie spoczywał ciężar związany z ewentualnym wprowadzeniem podatku VAT od wynagrodzeń autorskich, a nawet co do świadomości stron, że taki podatek będzie w przyszłości wprowadzony. Gdyby wolą stron było przeniesienie tego ryzyka na pozwanego, niewątpliwie mogły one w umowie jednoznacznie to sformułować. Zauważyć przy tym trzeba, że strona powodowa jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i niewątpliwie jest wyspecjalizowana w zawieraniu umów dotyczących korzystania z praw autorskich oraz dysponuje profesjonalistami umowy te przygotowującymi.

Ciężar dowodu, że zgodna wola stron odbiegała od literalnego brzmienia umowy, bądź też, że znany obu stronom cel umowy przesądzał inne rozumienie jej postanowień, niż z literalnego jej brzmienia wynikało (art. 65 § 2 k.c.), spoczywa na tej stronie umowy, która z tego faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Tymczasem strona pozwana nie zaferowała żadnych dowodów na takie okoliczności.

Zarzut naruszenia prawa materialnego jest oczywiście bezpodstawny. Powołany w apelacji przepis art. 56 k.c. stanowi, że czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. Zawarty w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego nie odwołuje się ani do zasad współzycia społecznego, ani do ustalonych zwyczajów, ale wywodzi skutek automatycznego wzrostu umówionego wynagrodzenia z przepisów art. 3 ust. 1 ustawy o cenach oraz art. 8 ust. 2a ustawy o podatku od towarów i usług. Tymczasem żaden z powołanych przepisów nie daje podstaw do takiego rozumowania. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy o podatku od towarów i usług stanowi, że w przypadku gdy podatnik, działając we własnym imieniu, ale na rzecz osoby trzeciej, bierze udział w świadczeniu usług, przyjmuje się, że ten podatnik sam otrzymał i wyświadczył te usługi. Takie postanowienie tego przepisu, wprowadzone od dnia 1 kwietnia 2011 r., spowodowało obciążenie podatkiem od towarów i usług wynagrodzeń autorskich pobieranych przez organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, jednak w żaden sposób nie przesądzało, że obciążenie takie prowadzi do podniesienia umówionych wcześniej wynagrodzeń o kwotę tego podatku. Stosownie do art. 5 ust. 1 pkt 1 powołanej ustawy opodatkowaniu podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług, nie zaś ich nabycie (poza wyjątkiem z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy, który w rozpatrywanym przypadku nie ma zastosowania), a zatem wprowadzenia

zmiany wynikającej z art. 8 ust. 2a powodowało obowiązek zapłaty podatku VAT od wynagrodzeń autorskich przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, a nie przez licencjohioborców.

Także przepis art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o cenach nie daje podstawy do przyjęcia jako konsekwencji zmiany przepisów podatkowych automatycznego wzrostu ceny. Przepis ten stanowi, że w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru lub usługi podlega obciążeniu takim podatkiem. Postanowienie to wskazuje jedynie na konsekwencję, jaką jest zawarcie w cenie, umówionej stosownie do art. 2 ust. 1 tej ustawy, podatku VAT, a zatem braku podstaw do doliczania tego podatku ponad umówioną cenę. Powoływany w uzasadnieniu zarzutów apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r. sygn. V CK 358/04 nie daje podstaw do przeciwnego rozumowania. Sama teza – „jeżeli towar lub usługa nie jest podatkiem od towarów i usług opodatkowana, to cena nie obejmuje należności z tytułu tego podatku” – nie przesądza, którą ze stron mają obciążać konsekwencje ekonomiczne zmiany przepisów podatkowych. Abstrahując od okoliczności, że orzeczenie to odnosiło się jeszcze do przepisów poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach, co nie ma znaczenia z uwagi na analogiczną jak obecnie regulację ustawową rozpatrywanej kwestii, dostrzec należy, że w rozpatrywanym w tamtej sprawie przypadku chodziło o zupełnie inną kwestię. Sąd Najwyższy nie zajmował się konsekwencjami zmiany przepisów podatkowych i wpływu takiej zmiany na kształtowanie ceny, ale rozpatrywał sprawę o odszkodowanie będące konsekwencją bezzasadnego uiszczenia ceny powiększonej o podatek VAT, w sytuacji gdy umowa określała wysokość ceny netto, ta zaś w ogóle nie podlegała opodatkowaniu podatkiem VAT. Wyrażony tam pogląd nie może mieć w obecnie rozpoznawanej sprawie zastosowania.

Dostrzec też trzeba, że obowiązujące przepisy prawa przewidują mechanizm mający chronić strony przez stratą wynikającą z nieprzewidywanej przez nie zmiany okoliczności, w tym przepisów podatkowych. Jest to przepis art. 357¹ k.c., zaś od dnia 21 października 2010 r. w odniesieniu do wysokości wynagrodzeń autorskich określonych w tabelach art. 110¹⁵ ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Z powyższych przyczyn apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.